

# Tomasz Merta

---

## Laudacja z okazji jubileuszu 40-lecia działalności Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy : Ostrów Lednicki - 19.09.2009 r.

---

Studia Lednickie 10, 19-20

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie,  
Panie Wojewodo,  
Dostojni Goście, Szanowni Państwo**

Jesteśmy w miejscu bardzo znaczącym, symbolicznym, niezmiernie ważnym dla nas wszystkich. Nie tylko dla tych, którzy są szczęśliwymi mieszkańcami Wielkopolski, ale dla całej polskiej wspólnoty. O tym, jak ważne jest to miejsce zarówno symbolicznie, jak i realnie, pod względem duchowego dziedzictwa, dziedzictwa historycznego, wiele było już powiedziane dzisiaj w przenikliwym wystąpieniu Jego Ekscelencji. Ja pozwolę sobie dołączyć słów kilka do tego, co już zostało zaznaczone.

Oto miejsce, w którym siłą rzeczy zwracamy swoją myśl do dzieła minionych pokoleń i minionych wieków, bo miejsce początku ma w dziejach każdej wspólnoty szczególne znaczenie. Tu bardzo dobrze możemy zdać sobie sprawę z tego, jak długą drogę polska wspólnota musiała przebyć, skąd wyruszyła i jak wielkie było dzieło przeszłych stuleci i naszych przodków. Książę Arcybiskup mówił w swoim wystąpieniu o tym, że współcześni ludzie odwracają się od historii, że coraz trudniej o pamięć i świadomość historyczną. Ortega y Gasset powiedział, że ludzie współcześni zaczynają żyć w wiecznym teraz i przestają rozumieć, że to, czym dysponują, jest bardzo trudnym dziełem ich poprzedników, że to, co jest dziełem cywilizacji, to, co jest dorobkiem historii nie było nam dane tak jak powietrze, woda, las. To wszystko jest osiągnięciem poprzednich pokoleń i nie może być traktowane jako coś, co jest dane z natury, lecz co powstało wysiłkiem, ludzką odwagą, bohaterstwem, ludzką pracą i mądrością. Współczesny człowiek jest też przekonany o tym, że jest mądrzejszy od wszystkich, którzy byli przed nim. Lecz, jak bardzo zdecydowanie przypominał Edmund Burke, jest to złudzenie, bo jeżeli nawet widzimy dalej niż poprzednie generacje, to nie dlatego, że sami jesteśmy olbrzymami, ale dlatego że jesteśmy karłami, które stoją na barkach olbrzymów. Widzimy dalej, ale nie jest to nasza zasługa, lecz zasługa tych wszystkich, którzy byli przed nami.

Dziedzictwo jest wielką skarbnicą, z której możemy czerpać, jednak żeby to czynić, potrzeba naszego wysiłku i naszej aktywności. Dziedzictwo jest nam dane, ale i zadane – od nas zależy, czy pochylimy się nad nim, czy spróbujemy je rozpoznać, czy postaramy się odkryć jego sens i znaczenie. Dlatego tak wielką rolę odgrywają ci wszyscy, którzy są kustoszami naszej pamięci, strażnikami naszego dziedzictwa. W praktyce ta rola przypada zazwyczaj tym, którzy troszczą się o nasze zabytki. Tym wszystkim, którzy opiekują się zbiorami muzealnymi, tym wszystkim, którzy wykonują na co dzień tę, jakże często anonimową pracę, pracę konieczną, choć niewidoczną. Żmudną, wymagającą codziennego trudu i codziennej wytrwałości, lecz nie taką, która prowadzi do obecności w mediach. Nie taką, która powoduje, iż nazwiska muzealników czy opiekunów zabytków stają się powszechnie znane i popularne. To jest praca cicha, praca w tle, praca pozostająca w cieniu, ale jakże ważna i niezbędna.

Dzieło muzealników, dzieło tych, którzy dbają o zabytki nie sprowadza się wyłącznie do tego, aby chronić i badać dziedzictwo. Chociaż jest to, oczywiście, zadanie pierwszoplanowe. Istotne jest jednak jeszcze coś innego – to właśnie tym ludziom przypada za-

szczyt i wielka odpowiedzialność dokonywania wyboru i interpretacji tego dziedzictwa. Każde pokolenie na nowo przystępuje do tego zadania, każde też czyni to na swój sposób, oświetlając inne wybrane fragmenty tej wielkiej skarbnicy, na co innego kładąc nacisk, co innego czyniąc szczególnie znaczącym. Za każdym razem jednak jest to próba odnalezienia się w tym dziedzictwie i próba budowania tożsamości własnego pokolenia. Jest to trud niezbędny, bo tylko dzięki niemu dziedzictwo – zbiór różnych wartości, różnorodnych pamiątek przeszłości – zaczyna być znaczącą całością, która przemawia i dociera do współczesnych.

Odpowiedzialność muzealnika polega zatem także na budowie opowieści. Ten, kto pracuje w muzeum, jest kustoszem nie tylko w tym sensie, że chroni, ale też w tym sensie, że przedstawia nam opowieść o dawnych czasach, opowieść o dawnych ludziach, że dzięki niemu i za jego pośrednictwem możemy starać się ich zrozumieć i odczuć, czym dla nas są i co nam przynieśli. Muzealnik więc to ten, który chroni, ten, który interpretuje, ten, który opowiada. Narracja, którą komunikuje się z innymi ludźmi, jest szczególnie ważna. A to wszystko jest czynione nie tylko z tego powodu, ażeby złożyć hołd przeszłości, chociaż hołd taki przeszłości się należy, nie tylko, aby przypomnieć dawnych ludzi, chociaż zasługują na to jak najbardziej, ale także po to, ażeby wyjść z „wiecznego teraz” ku przyszłości. Izabella Czartoryska nad Świątynią Sybilli – pierwszym polskim muzeum – powiesiła jakże znaczący napis: *Przeszłość przyszłości*. Przeszłość jest fundamentem przyszłości i źle czyni ten, kto stara się o tym zapomnieć.

W tym dniu więc chciałbym bardzo serdecznie, w imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pana Bogdana Zdrojewskiego i swoim własnym, pogratulować i podziękować wszystkim tym, którzy w przeszłości zajmowali się lednicką spuścizną, tym wszystkim, którzy myśleli o tym, aby powstało tu Muzeum i wytrwale do tego dążyli, oraz tym wszystkim, którzy tutaj pracowali i pracują. Wasza praca jest potrzebna nam wszystkim. Potrzebna jest nam bardzo, nawet jeśli nie każdego dnia mówimy o tym i nie każdego dnia o tym myślimy. Dziś jest ten dzień, w którym bardzo mocno chcę powiedzieć:

**Dziękuję!**

*Tomasz Merta*

\* \* \*

Nieautoryzowana laudacja wygłoszona w dniu 19. 09. 2009 roku w czasie uroczystości jubileuszowych na Ostrowie Lednickim, odtworzona na podstawie filmowego zapisu cyfrowego, nagranych przez Muzeum, tylko z korektą redakcyjną. Druk za akceptacją Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Fot. 1. Pan Tomasz Merta w czasie obchodów 40-lecia Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy



Fot. 2. W trakcie mszy św. na Ostrowie Lednickim odprawianej przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Muszyńskiego



Fot. 3. Pan Tomasz Merta z dyrektorem Muzeum prof. Andrzejem M. Wyrwą, wielkopolskim wojewódzkim konserwatorem zabytków Aleksandrem Starzyńskim i wicedyrektorem Muzeum Markiem Krężałkiem.